

Książka „Łowy i Historia” (Oferta nr ŁP 12/2021)

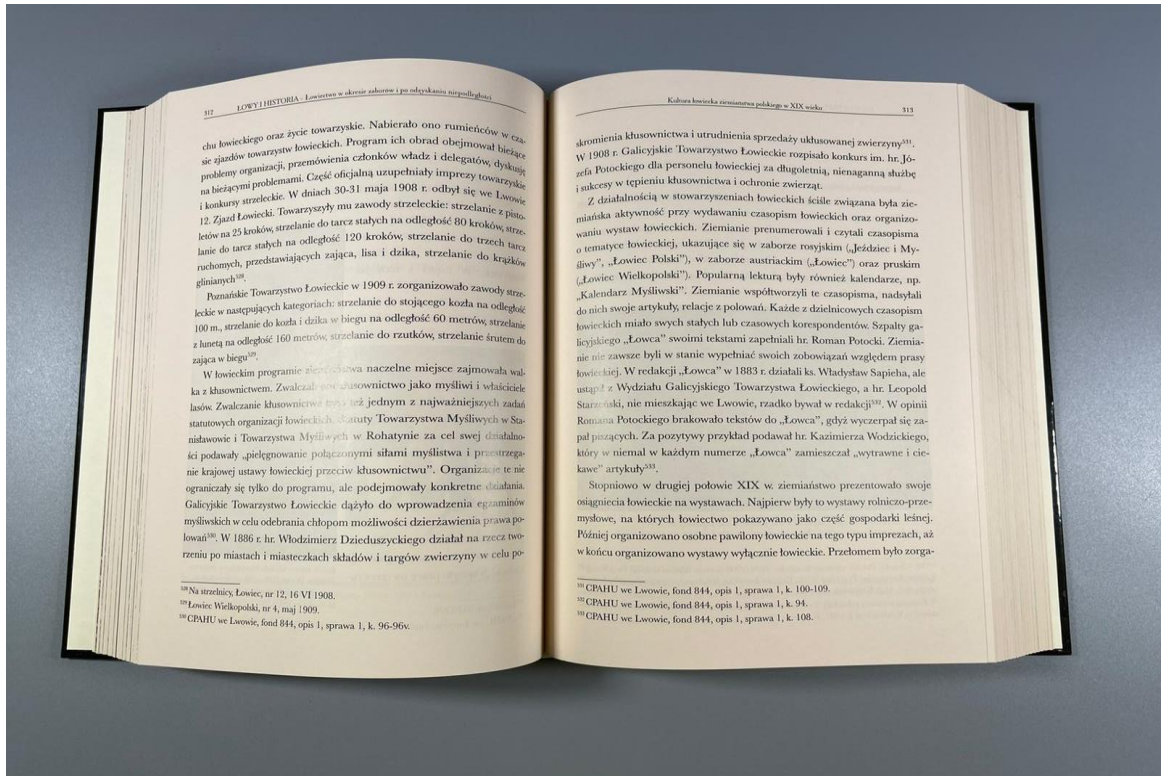


# Łowy i historia

pod redakcją naukową  
Dariusza J. Gwiazdowicza



Warszawa 2020



chu łowieckiego oraz życie towarzyskie. Nabierało ono rumieńców w czasie zjazdów towarzystw łowieckich. Program ich obrad obejmował bieżące problemy organizacji, przemówienia członków władz i delegatów, dyskusje na bieżące problemy. Część oficjalną uzupełniały imprezy towarzyskie i konkursy strzeleckie. W dniach 30-31 maja 1908 r. odbył się we Lwowie 12. Zjazd Łowicki. Towarzyzyli mu zawody strzeleckie: strzelanie z pistoletów na 25 kroków, strzelanie do tarcz stałych na odległość 80 kroków, strzelanie do tarcz stałych na odległość 120 kroków, strzelanie do trzech tarcz ruchomych, przedstawiających zająca, lisa i dziką, strzelanie do krążków gniaznych<sup>318</sup>.

Romańskie Towarzystwo Łowickie w 1909 r. zorganizowało zawody strzeleckie w następujących kategoriach: strzelanie do stojącego kozła na odległość 100 m, strzelanie do kozła i dzika w biegu na odległość 60 metrów, strzelanie z łucznika na odległość 160 metrów, strzelanie do rzutków, strzelanie strumem do zająca w biegu<sup>319</sup>.

W łowieckim programie nieodzowną rolę w tym czasie zajmowała walczka z kłusownictwem. Zwalczanie kłusownictwa jako myśliwi i właściciele lasów. Zwalczanie kłusownictwa przez też jednym z najważniejszych zadań statutowych organizacji łowieckich. Statuty Towarzystwa Myśliwych w Stanisławowie i Towarzystwa Myśliwych w Rohatynie za cel swej działalności podawały „pielegnowanie połączonymi siłami myślistwa i przestrzeganie krajowej ustawy łowieckiej przeciw kłusownictwu”. Organizacje te nie ograniczały się tylko do programu, ale podejmowały konkretne działania. Galicyjskie Towarzystwo Łowickie dążyło do wprowadzenia egzaminów myśliwskich w celu odebrania chłopom możliwości dzierżawienia prawa polowań<sup>320</sup>. W 1886 r. hr. Włodzimierz Dziechuszycki działał na rzecz tworzenia po miastach i miasteczkach składów i targów zwierzyny w celu po-

akromienia kłusownictwa i utrudnienia sprzedaży ukłusowanej zwierzyny<sup>321</sup>. W 1908 r. Galicyjskie Towarzystwo Łowickie rozpięło konkurs im. hr. Józefa Potockiego dla personelu łowieckiego za długoletnią, nienaganną służbę i sukcesy w tępieniu kłusownictwa i ochronie zwierząt.

Z działalnością w stowarzyszeniach łowieckich ściśle związana była ziemianka aktywność przy wydawaniu czasopiśm łowieckich oraz organizowaniu wystaw łowieckich. Ziemianie prenumerowali i czytali czasopisma o tematyce łowieckiej, ukazujące się w zaborze rosyjskim („Jedździe i Myśliwy”, „Łowiec Polski”), w zaborze austriackim („Łowiec”) oraz pruskim („Łowiec Wielkopolski”). Popularną lekturą były również kalendarze, np. „Kalendarz Myśliwski”. Ziemianie współtworzyli te czasopisma, nadsyłali do nich swoje artykuły, relacje z polowań. Każde z dzielnicowych czasopiśm łowieckich miało swych stałych lub czasowych korespondentów. Szpalty galicyjskiego „Łowca” swoimi tekstami zapelniali hr. Roman Potocki. Ziemianie nie zawsze byli w stanie wypełniać swoich zobowiązań względem prasy łowieckiej. W redakcji „Łowca” w 1883 r. działał ks. Władysław Sapieha, ale ustąpił z Wydziału Galicyjskiego Towarzystwa Łowickiego, a hr. Leopold Starobinski, nie mieszcząc w Łwowie, rzadko bywał w redakcji<sup>322</sup>. W opinii Romana Potockiego brakowało tekstów do „Łowca”, gdyż wyczerpał się zapal piszących. Za pozytywny przykład podawał hr. Kazimierza Wodzieckiego, który w niemal w każdym numerze „Łowca” zamieszczał „wytrawne i ciekawe” artykuły<sup>323</sup>.

Stopniowo w drugiej połowie XIX w. ziemianstwo prezentowało swoje osiągnięcia łowieckie na wystawach. Najpierw były to wystawy rolniczo-przemysłowe, na których łowiectwo pokazywano jako część gospodarki leśnej. Później organizowano osobne pawilony łowieckie na tego typu imprezach, aż w końcu organizowano wystawy wyłącznie łowieckie. Przełomem było zorga-

<sup>318</sup> Na strzelnicę, Łowicz, nr 12, 16 VI 1908.

<sup>319</sup> Łowiec Wielkopolski, nr 4, maj 1909.


<sup>320</sup> CPAHU we Lwowie, fond 844, opis 1, sprawa 1, k. 96-96v.

<sup>321</sup> CPAHU we Lwowie, fond 844, opis 1, sprawa 1, k. 100-109.

<sup>322</sup> CPAHU we Lwowie, fond 844, opis 1, sprawa 1, k. 94.

<sup>323</sup> CPAHU we Lwowie, fond 844, opis 1, sprawa 1, k. 106.





Relacje człowieka z otaczającą go przyrodą zmieniały się na przestrzeni tysięcy lat, o czym decydowały potrzeby i rozwój intelektualny *Homo sapiens*, ale także zmiany klimatyczne i środowiskowe. Tym samym sprzężenie zmian społecznych i środowiskowych miało zróżnicowaną siłę w zależności od okresu historycznego. To z kolei przekładało się na rolę i znaczenie łowiectwa, którego ewolucja jest dobrze widoczna właśnie w aspekcie historycznym. Analiza tej sfery aktywności człowieka pozwala lepiej zrozumieć złożone relacje pomiędzy człowiekiem a naturą, a tym samym skuteczniej chronić zarówno dziedzictwo kulturowe łowiectwa jak i wartości środowiska przyrodniczego.

